

Jan Łach

"Bekenntnis und Auslegung. Die paränetische Funktion der Christologie im Hebräerbrief", Franz Laub, Regensburg 1980 : [recenzja]

Collectanea Theologica 52/2, 222-223

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

uważa dzieła Jezusowe za wypełnienie zapowiedzi Bożych danych ojcom, a ich treść stanowi zbawienie. Czyny Jezusa dowodzą wkroczenia bezpośredniego samego Boga w dzieje ludzkości. Jego skutkiem jest wypędzenie szatana ze świata, zniszczenie jego potęgi. Nadeszły czasy Bożego królestwa. Na drugie pytanie znajduje autor odpowiedź w analizie różnego rodzaju zachowań Jezusowych. Jezus sprawia przez nie, że sam Bóg jest widzialny, słyszalny, dotykany. Jezus objawiając Ojca przenosi niejako tych, którzy z nim żyją, w nową rzeczywistość jaką jest eschatologiczne królestwo. Odpowiedź na trzecie pytanie można w krótkości ująć następująco: nadzwyczajne czyny Jezusa, dowodzą nie tylko, że nastąpiły czasy Bożego królestwa w miejsce panowania szatana, ale są one zarazem objawieniem się samego Boga. Ukazują one kim Bóg jest i z czym przybywa On do człowieka. Kolejne pytanie dotyczy motywów odnoszenia się Jezusa do grzeszników. Ukazuje ono, że w sposób najdoskonalszy objawiło się zbawienie Boże w Jego Synu. Zapowiedzi zbawienia zostały bowiem przezeń zrealizowane w pełni i były uświadamiane przez tych, którzy byli świadkami jego działalności przed wydarzeniami paschalnymi. Po tych wydarzeniach należało tę świadomość tylko ugruntowywać. Interesujący rezultat ukazuje autor rozprawy po analizie niektórych opisów cudów Jezusa. Twierdzi on mianowicie, że są one nie tylko znakiem zwycięstwa nad szatanem, świadectwem zaistnienia królestwa Bożego, ale że Bóg rzeczywiście realizuje swe plany zbawcze i zapowiada ich dopełnienie w eschatycznej przyszłości. Jest to po prostu treść kerygmatyczna tych wydarzeń. Wynikiem analiz ostatniego rozdziału jest według autora rozprawy utwierdzenie się w przekonaniu, że naczelnym motywem działania zbawczego Boga, ukazywanie przez Jezusa, jest jego miłosierdzie. Człowiek winien je zrozumieć, a byłoby wręcz niepojęte, gdyby nie chciał z niego skorzystać i przez Chrystusa wrócić do Ojca miłosierdzia.

Wyniki badań J. M. Mützela uważać trzeba za niezmiernie ważne z tej racji, że szereg rozpraw uczonych budowanych było niejako na z góry powziętym postanowieniu, aby nie przypisywać nauce i czynom Jezusa historycznego wymiarów nadprzyrodzonych.

ks. Jan Łach, Warszawa

FRANZ LAUB, *Bekennnis und Auslegung. Die paränetische Funktion der Christologie im Hebräerbrief*, Regensburg 1980, Verlag Friedrich Pustet, s. 312 (*Biblische Untersuchungen*, t. 15).

W ostatnim dziesięcioleciu ukazuje się coraz więcej rozpraw i artykułów poświęconych zagadnieniom literackim i teologicznym listu do Hebrajczyków. Nie znaczy to oczywiście, że wcześniej tą księgą biblijną się nie zajmowano. Wiele już problemów tego pisma NT wyjaśniono. Jednym z nich jest dość dokładne określenie treści tzw. homologii listu. Nie wyjaśniono natomiast bliżej ich funkcji, zwłaszcza w stosunku do części perenetycznych księgi, które, jak wiadomo — inaczej niż to mamy w listach św. Pawła — przeplatają się z wypowiedziami doktrynalnymi. Tę lukę w badaniach stara się usunąć F. Laub, który to zagadnienie uczynił przedmiotem swej rozprawy habilitacyjnej.

Autor rozprawy przeprowadza analizę szeregu tekstów listu: 1,4—14; 2,5—18; 4,15; 5,1—3,7—10; 12,1—3; 10,19n.; 6,19n.; 9,1—10,11n.24—26; 8,2; 6,13—20; 3,7—4,13; 12,18—29. Na tej podstawie dochodzi do przekonania, że „wyznanie” stanowi punkt wyjścia dla snucia przez autora listu wywodów na temat synostwa Bożego Jezusa, godności kapłańskiej, z kolei — roli zbawczej Syna Bożego i Kapłana, potem — umacniania w wierze tych, którzy przeżywają jej kryzys, wreszcie — skierowania uwagi wiernych na skutki działania zbawczego Jezusa-Kapłana. To ostatnie zagadnienie zostało w pracy rozwinięte szerzej. Wyjaśniono je w ostatniej części rozprawy, poświęconej

eschatologii listu. Pojęcie zbawienia, wyrażające się w sposób najdoskonalszy w funkcji Chrystusa-Kapłana odnajduje swój sens w przyjsciu Chrystusa na końcu czasów. Wszelkie Jego działanie zmierza do tego, aby się ono urzeczywistniło w chwili ostatecznego rozrachunku. W ogóle założenie autora listu jest w tej materii następujące: jak Stary Testament jest obrazem Nowego, tak wszystko to, co dokonało się i dokonuje się tu na ziemi dzięki zbawczej ofierze Kapłana Nowego Przymierza ma swoje odniesienie do rzeczywistości ostatecznej, która będzie doskonała.

Autor rozprawy wiele miejsca poświęca na charakterystykę „przyszłej rzeczywistości”, jaką znajduje on w liście do Hebrajczyków. Przede wszystkim w niej mieści się upragniony odpoczynek (*katapausis* — Hbr 3,7—4,13), gdyż jest to idealne miasto (*polis* — 11,8—10.16; 12,22; 13,14), niebieska ojczyzna (11,14—16). Więcej — jest to niezniszczalne królestwo (*basileia asaleutos* — 12,18—29), w którym czuć się można bezpiecznie. Dążenie wiernych do upragnionego odpoczynku, do niebieskiej ojczyzny, do niezniszczalnego królestwa dokonuje się nieustannie i musi się dokonywać przez życie na tym świecie, na którym miało miejsce zbawcze działanie Najwyższego Kapłana, Jezusa Chrystusa. Tylko ci korzystać będą z zapowiedzianych dóbr niebieskich, którzy teraz, na ziemi uświadamiają sobie pełni, w aktach wiary to działanie zbawcze.

F. Laub stara się również odpowiedzieć na pytanie, kiedy tego rodzaju wizja zbawienia została wypracowana, czyli — innymi słowy — kiedy powstał list do Hebrajczyków, któremu wydawca nadał taki właśnie kierunek myślenia teologicznego. Odpowiedź proponuje on następująca: po pierwszych olśnieniach i zachwytach, które znajdowały swój wyraz także w codziennym życiu chrześcijan, o czym świadczą chociażby sumaria w Dziejach Apostolskich, nastąpił z czasem zastój, stagnacja, wręcz zniechęcenie. Działo się tak pod koniec pierwszego wieku chrześcijaństwa. Należało przeto wskazać na istotne związki między tym, co się już dokonało, między tym, co stare i tym, co nastąpi, co jest nowe. Należało znowu rozbudzić w wiernych nadzieję na rzeczywistość wiecznej szczęśliwości.

Tylko pozornie dzieło F. Lauba wydaje się przeznaczone dla niewielkiego kręgu odbiorców. Tymczasem jest ono na wskroś praktyczne, ukazujące przy tym całe bogactwo i aktualność w naszych czasach tej księgi biblijnej, z której nie za często staramy się korzystać w działalności duszpasterskiej.

ks. Jan Łach, Warszawa